

Sygn. akt: **XK 901/18**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2018 roku

**Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku X Wydział Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Adrianna Kłosowska

Protokolant: Mateusz Patelczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim

po rozpoznaniu w dniach 25 września 2018r. i 24 października 2018r. na rozprawie

sprawy:

1. **M. S. (1)**, syna B. i L., ur. (...), PESEL (...)

oskarżonego o to, że :

1. w dniu 9 maja 2018r. w miejscowości J., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, po uprzednim uszkodzeniu drzwi w domu przy ul. (...), dostał się do jego wnętrza, po czym dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci artykułów wyposażenia wnętrz, mebli, sprzętu AGD i innych ruchomości na szkodę M. K. o łącznej wartości 12.470 zł, a w tym kuchenki elektrycznej B., płyty indukcyjnej A., zmywarki W., mebli kuchennych, umywalki z szafką, kominka z płaszczem wodnym i podłączeniem na kaloryfery, dwóch grzejników metalowych koloru białego, 8 skrzydeł drzwi wewnętrznych, lunety, stołu drewnianego wraz z 6 krzesłami drewnianymi koloru czarnego, paneli podłogowych marki S. (...) w paczkach i luzem w ilości 7,5 paczki, kafli podłogowych imitujących drewno o dł. 1 m w ilości 4 paczek, 7 paczek kafli kwadratowych w kolorze beżowym oraz kilku pojedynczych, stołu kawowego prostokątnego koloru brązowego, sofy trzyosobową z ekoskóry koloru ciemnobrązowego, miski toaletowej marki C., dwóch lamp stojących, 7 sztuk karniszy, materaca do spania, telewizora (...) 32`` marki P., komputera stacjonarnego z klawiaturą i monitorem (...), 3 sztuk lamp podwieszonych i 9 lamp halogenowych, a także w tym samym miejscu i czasie dokonał wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą uszkodzenia innego mienia na szkodę M. K. na łączną kwotę nie mniejszą niż 5.260 zł poprzez porysowanie paneli podłogowych w salonie i jadalni, zniszczenie ścian poprzez powyrywanie mebli w kuchni, rozkucie ściany, w której był kominek, uszkodzenie drzwi wejściowych poprzez uszkodzenie zamka podklamkowego i uszkodzenie parapetów wewnętrznych w pokoju i kuchni,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2. w dniu 02 lutego 2018 roku w G. w przejściu podziemnym na stacji PKP O. dokonał uszkodzenia poprzez podpalenie dwóch kamer kopułkowych i instalacji światłowodowej oraz zasilającej o łącznej wartości 6000 zł na szkodę (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.,

tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

3. w dniu 10 maja 2018r. w P. uwolnił się sam i samowolnie oddalił będąc zatrzymanym o godzinie 13.30 – pozbawionym wolności – na podstawie protokołu zatrzymania z dnia 10.05.2018r.,

tj. o czyn z art. 242 § 1 k.k.

2. **M. D. (1)**, córki S. i I., ur. (...), PESEL (...)

oskarżonej o to, że :

w dniu 9 maja 2018r. w miejscowości J., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, po uprzednim uszkodzeniu drzwi w domu przy ul. (...), dostał się do jego wnętrza, po czym dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci artykułów wyposażenia wnętrz, mebli, sprzętu AGD i innych ruchomości na szkodę M. K. o łącznej wartości 12.470 zł, a w tym kuchenki elektrycznej B., płyty indukcyjnej A., zmywarki W., mebli kuchennych, umywalki z szafką, kominka z płaszczem wodnym i podłączeniem na kaloryfery, dwóch grzejników metalowych koloru białego, 8 skrzydeł drzwi wewnętrznych, lunety, stołu drewnianego wraz z 6 krzesłami drewnianymi koloru czarnego, paneli podłogowych marki S. (...) w paczkach i luzem w ilości 7,5 paczki, kafli podłogowych imitujących drewno o dł. 1 m w ilości 4 paczek, 7 paczek kafli kwadratowych w kolorze beżowym oraz kilku pojedynczych, stołu kawowego prostokątnego koloru brązowego, sofy trzyosobową z ekoskóry koloru ciemnobrązowego, miski toaletowej marki C., dwóch lamp stojących, 7 sztuk karniszy, materaca do spania, telewizora (...) 32`` marki P., komputera stacjonarnego z klawiaturą i monitorem (...), 3 sztuk lamp podwieszonych i 9 lamp halogenowych, a także w tym samym miejscu i czasie dokonał wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą uszkodzenia innego mienia na szkodę M. K. na łączną kwotę nie mniejszą niż 5.260 zł poprzez porysowanie paneli podłogowych w salonie i jadalni, zniszczenie ścian poprzez powyrywanie mebli w kuchni, rozkucie ściany, w której był kominek, uszkodzenie drzwi wejściowych poprzez uszkodzenie zamka podklamkowego i uszkodzenie parapetów wewnętrznych w pokoju i kuchni,

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

#### **orzeka:**

I. oskarżonego **M. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie 1 aktu oskarżenia czynu, który kwalifikuje z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i skazując go za ten występki, przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k., na mocy art. 279 § 1 k.k. wymierza mu karę na karę 1 (jednego) roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonego **M. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie 2 aktu oskarżenia czynu który kwalifikuje z art. 288 § 1 k.k. i skazując go za ten występki, na mocy art. 288 § 1 k.k. skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżonego **M. S. (1)** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w punkcie 3 aktu oskarżenia czynu który kwalifikuje z art. 242 § 1 k.k. i skazując go za ten występki, na mocy art. 242 § 1 k.k. skazuje go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. łączy jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego w punktach I, II i III wyroku i wymierza w ich miejsce karę łączną 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej w punkcie IV wyroku kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 10 maja 2018r. godz. 13.30 do dnia 24 października 2018r. godz. 14.55 przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VI. oskarżoną **M. D. (2)** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, który kwalifikuje z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i skazując ją za ten występki, przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. i art. 37b k.k., na mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 34 § 1 i 1a pkt 1 k.k., art. 35 § 1 k.k. skazuje ją na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 (jednego) roku ograniczenia wolności polegającej na wykonywaniu wskazanej przez sąd nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

VII. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego M. S. (1) do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) sp. z o.o. kwoty 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2018r. do dnia zapłaty, a nadto zobowiązuje oskarżonego M. S. (1) solidarnie z M. D. (2) do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej M. K. kwoty 11.850 zł (jedenaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2018r. do dnia zapłaty;

VIII. na podstawie art. 230 § 1 k.p.k. zarządza zwrócić dowody rzeczowe zapisane w wykazie dowodów rzeczowych nr I/293/18/P:

- pod poz. 1 – M. S. (1)

- pod poz. 2 - M. D. (1)

- pod poz. 3-5 – M. K.

- pod poz. 6 – KPP w P.;

IX. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy adw. T. S. kwotę 988,92 zł (dziewięćset osiemdziesiąt osiem złotych 92/100) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu wraz z podatkiem VAT;

X. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., 627 k.p.k. w zw. z art. 616 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 1, art. 2 ust 1 pkt 2, 3 i 4 i ust. 2 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) obciąża oskarżonych kosztami sądowymi – wydatkami w kwotach po (...),90 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt dwa złote 90/100) oraz wymierza im opłaty w kwotach po 300 zł (trzysta złotych), a nadto obciąża oskarżonego M. S. (1) kosztami ustanowienia obrońcy z urzędu w kwocie 988,92 zł (dziewięćset osiemdziesiąt osiem złotych 92/100) .

Sygn. akt **X K 901/18**

## UZASADNIENIE

### **Sąd zważył, co następuje:**

M. S. (1) jest w nieformalnym związku z M. D. (2), razem zamieszkują w P..

**Dowody: częściowo wyjaśnienia M. D. (1) k. 694v.-696; częściowo wyjaśnienia M. S. (1) k. 230-232, 237-240, 606-607, 693-694v.; zeznania świadka J. Ż. (1) k. 62-63**

W dniu 2 lutego 2018 roku pracownicy firmy (...) Sp. z o.o. około godziny 16:00 skończyli montaż kamer na stacji PKP G. O.. (...) nie był jeszcze całkowicie zamontowany, ale już działający. Tego dnia około godziny 22:00 M. S. (1) i M. D. (2) przechodzili przejściem podziemnym na stacji PKP G. O.. M. S. (1) był wówczas pod wpływem alkoholu.

M. S. (1) podpalił dwie kamery kopułkowe, czym działał na szkodę (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.. Na skutek zachowania M. S. (1) doszło do uszkodzeń dwóch kamer, instalacji światłowodowej oraz zasilającej, wobec czego konieczna była wymiana w/w elementów. Łączna wartość przywrócenia stanu poprzedniego wyniosła 6.000 złotych. Koszty w tym zakresie pokryła spółka (...).

**Dowody: zeznania K. K. (1) k. 191-192, 701-702; częściowo wyjaśnienia M. S. (1) k. 230-232, 237-240, 606-607, 693-694v.; protokół oględzin podziemia (...) k. 195-196v.; dokumentacja fotograficzna k. 197-199; zapis z monitoringu z dworca PKP O. z dnia 02.02.2018 r. k. 209; protokół oględzin rzeczy k. 210-210v.; wydruk zdjęć – wizerunek sprawcy k. 212-213; wycena szkody k. 214-215**

M. K. jest właścicielką domu wolnostojącego w J. przy ul. (...). W inkryminowanym czasie nie zamieszkiwała jednak w tym domu, miała się do niego wprowadzić za trzy miesiące. Ostatni raz w swoim domu pokrzywdzona była na początku

kwietnia 2018 roku. Obok domu M. K. mieszka jej siostra A. K. wraz z mężem i synem, następny dom należy do matki pokrzywdzonej. A. K. wychodząc ze swojej posesji widzi dom pokrzywdzonej i otaczające go podwórko. Posesja nr (...) jest niezamieszkiwana. M. K. ustaliła z siostrą, że co jakiś czas, mniej więcej raz w tygodniu, A. K. będzie robić obchód domu, żeby sprawdzić, czy nie dzieje się nic niepokojącego. W domu pokrzywdzonej nie ma zamontowanego alarmu ani monitoringu.

**Dowody: zeznania M. K. k. 4-7, 173-174, 257-258; zeznania A. K. k. 728-729**

W dniu 7 maja 2018 roku M. D. (2) będąc w J. zauważyła niezamieszkaną posesję znajdującą się przy ul. (...) w J.. Wówczas powzięła pomysł, aby zabrać rzeczy znajdujące się w tym domu. Poprosiła swojego konkubenta, żeby jej pomógł przewieźć rzeczy, na co M. S. (1) się zgodził.

Następnego dnia, tj. 8 maja 2018 roku, oskarżeni pojechali razem do J. rozeznaczyć się na tej posesji. Tego nie wchodzili do środka domu, oglądali go tylko od ulicy.

Kolejnego dnia, tj. 9 maja 2018 roku w godzinach porannych, nie wcześniej niż ok. godziny 7:15, M. S. (1) przyjechał na rowerze na posesję przy ul. (...) w J.. M. D. (2) przyjechała taksówką. Po uprzednim uszkodzeniu drzwi domu od strony tarasu dostali się do jego wnętrza. M. S. (1) i M. D. (2) uszkodzili drzwi wejściowe w ten sposób, że dokonali uszkodzenia (wyłamania) zamka podklamkowego.

M. S. (1) i M. D. (2) wyszukali w Internecie firmy świadczące usługi (...) podjął próby załatwienia usług transportowych.

**Dowody: częściowo wyjaśnienia M. D. (1) k. 694v.-696; częściowo wyjaśnienia M. S. (1) k. 230-232, 237-240, 606-607, 693-694v, zeznania świadka D. G. k. 22-23, 698.-698v.; zeznania świadka K. K. (2) k. 42-45, 168, 699v.-700; zeznania R. P. k. 49-50, 152-153, wydruki kontaktów z telefonu M. S. (1) k. 319-365;**

Wewnątrz domu, spiesząc się i chcąc jak najszybciej wynieść z niego rzeczy, M. S. (1) i M. D. (2) dokonali licznych uszkodzeń. Sprawcy wyrywając kuchenkę elektryczną, zmywarkę oraz płytę indukcyjną, przelamali przy tym płytę indukcyjną i wyrwali drzwiczki z piekarnika. Powyrywali ze ścian meble kuchenne, które były robione na wymiar. Poza tym dokonując kradzieży kominka, wyrwali wszystkie przyłącza oraz skuli ścianę, w której był wmontowany kominek. Ponadto porysowali panele podłogowe w salonie, jadalni, kafle podłogowe w kuchni przy wyciąganiu mebli z zabudowy, a także uszkodzili parapety wewnętrzne w pokoju i kuchni. Rzeczy z domu wyrzucali przez okna od strony frontu.

**Dowody: zeznania M. K. k. 4-7, 173-174, 257-258; protokół oględzin miejsca kradzieży z włamaniem k. 18-21, 266-270; płyta CD z oględzin miejsca usiłowania kradzieży z włamaniem do domu w J. ul. (...) k. 400; dokumentacja fotograficzna k. 401;**

Okolo godziny 11:00 przyjechał transport z firmy (...). M. S. (1), który był wówczas sam, poinformował kierowcę K. K. (2), że właściciel domu komornik zabrał dom i musi się wyprowadzić, wobec tego trzeba te wszystkie rzeczy załadować i przewieźć do P.. M. S. (1) pomagał kierowcy w załadunku rzeczy z wnętrza domu, które w chwili jego przyjazdu na posesję były już wyniesione na zewnątrz. W międzyczasie na posesję wróciła M. D. (2). Następnie M. S. (1) wsiadł na rower i odjechał, a M. D. (2) została z kierowcą opowiadając mu tą samą historię o właścicielce domu. M. S. (1) po chwili wrócił i pomagał dalej w ładowaniu rzeczy, zaś tym razem M. D. (2) odjechała na rowerze. Następnie M. S. (1) oddalił się z posesji i nie wracał przez kolejne ponad pół godziny, zostawiając kierowcę samego. Kierowca skontaktował się ze swoim szefem D. G., który z kolei skontaktował się z M. D., M. D. (2) poinformowała kierowcę, że przewóz jest nieaktualny i że ma wyładować wszystkie rzeczy z samochodu. M. D. (2) nie rozliczyła się ani z kierowcą ani z D. G..

**Dowód: zeznania świadka K. K. (2) k. 42-45, 168, 699v.-700; zeznania świadka D. G. k. 22-23, 698.-698v.**

Po pewnym czasie M. S. (1) i M. D. (2) postanowili wrócić na posesję i jednak dokonać zaboru rzeczy. Około godziny 14.00 przyjechał drugi transport zamówiony przez M. S. (1). Kierowcą był mężczyzna narodowości ukraińskiej, R. P., który przyjmując zlecenie został poinformowany, że właściciele domu przeprowadzają się. Na posesję wjechał przez bramę. M. S. (1) i M. D. (2) przedstawili się jako właściciele domu. R. P. wraz z oskarżonym rozpoczęli ładowanie rzeczy. Kierowca będąc na pace samochodu układał rzeczy przynoszone i podawane przez M. S. (1) i M. D. (2). M. S. (1) poinformował kierowcę, że rzeczy będzie trzeba przewieźć dwa – trzy kilometry dalej, nie wskazał dokładnego miejsca, miał podać kierowcy dokładny adres już po opuszczeniu posesji.

**Dowód: zeznania R. P. k. 49-50, 152-153, 155-157; częściowo wyjaśnienia M. D. (1) k. 219-221, 696; dokumentacja fotograficzna k. 175-179; opinia biegłego z zakresu informatyki i praw autorskich, analizy telefonów komórkowych i urządzeń mobilnych k. 485-584**

W tym czasie, około pół godziny po rozpoczęciu załadunku na samochód transportowy, na miejsce przyjechał brat pokrzywdzonej R. K., który zauważył, że pod domem jego siostry stoi załadowany jej rzeczami samochód dostawczy. R. K. zadzwonił do mamy, pytając, czy siostra robi jakiś remont. M. S. (1) i M. D. (2) widząc R. K. uciekli z posesji. R. K. podszedł do R. P., który powiedział mu, że właściciele robią przeprowadzkę. R. K. zadzwonił wówczas na policję. Następnie, na miejsce zdarzenia przyjechała policja i właścicielka domu M. K.. W chwili przyjazdu na miejsce zdarzenia policji i pokrzywdzonej w domu panował nieporządek, wszystko było zdemolowane. Część z rzeczy wyniesionych z domu leżała na podwórku, a część była ułożona w busie i przygotowana do transportu.

**Dowód: notatka urzędowa k. 2-2v., 3; częściowo wyjaśnienia M. S. (1) k. 230-232, 237-240, 606-607, 693-694v.; zeznania R. K. k. 28-30, 698v.-699v.; zeznania R. (...), 152-153; notatka urzędowa k. 599**

Z domu przy ul. (...) w J. M. S. (1) i M. D. (2) dokonali zaboru następujących rzeczy: mienia w postaci artykułów wyposażenia wnętrza, mebli, sprzętu AGD i innych ruchomości na szkodę M. K. o łącznej wartości 12.470 zł, a w tym kuchenki elektrycznej B., płyty indukcyjnej A., zmywarki W., mebli kuchennych, umywalki z szafką, która została zdemontowana z łazienki na piętrze, kominka z płaszczem wodnym i podłączeniem na kaloryfery, dwóch grzejników metalowych koloru białego, 8 skrzydeł drzwi wewnętrznych, lunety, stołu drewnianego wraz z 6 krzesłami drewnianymi koloru czarnego, paneli podłogowych marki S. (...) w paczkach i luzem w ilości 7,5 paczki, kafli podłogowych imitujących drewno o dł. 1 m w ilości 4 paczek, 7 paczek kafli kwadratowych w kolorze beżowym oraz kilku pojedynczych, stołu kawowego prostokątnego koloru brązowego, sofy trzyosobową z ekoskóry koloru ciemnobrązowego, miski toaletowej marki C., dwóch lamp stojących, 7 sztuk karniszy, materaca do spania, telewizora (...) 32`` marki P., komputera stacjonarnego z klawiaturą i monitorem (...), 3 sztuk lamp podwieszonych i 9 lamp halogenowych.

Łączna wartość strat powstałych na skutek kradzieży z włamaniem do nieruchomości przy ul. (...) w J. wynosiła 11.850 złotych, z czego 6.590 zł stanowi sumę utraconej wartości rzeczy zniszczonych w toku ich demontażu, ładowania i wynoszenia, zaś 5.260 zł stanowi wartość uszkodzeń w budynku.

**Dowody: zeznania M. K. k. 4-7, 173-174; zeznania A. K. k. 728-729; kopia rachunku k. 259, kopia zamówienia k. 260, formularz montażu mebli kuchennych k. 261-264, faktura VAT k. 265, opinia biegłego z zakresu wyposażenia mieszkań i urządzeń gospodarstwa domowego k. 456-461a**

W związku z kradzieżą z włamaniem funkcjonariusze policji z KPP w P. powzięli informację, że M. S. (1) i M. D. (2) przebywają w pustostanie na ul. (...) w P.. Wobec tego w dniu 10 maja 2018 roku udali się we wskazane miejsce celem ich zatrzymania. W trakcie czynności zatrzymywania funkcjonariusze policji wobec zachowania M. S. (1) zastosowali wobec niego siłę fizyczną i chwytły obojętniające, na skutek czego zatrzymywany doznał obrażeń w

postaci zasinienia po lewej stronie twarzy. Następnie M. S. (1) został zatrzymany i o godzinie 13:30 doprowadzony do KPP P. celem przeprowadzenia dalszych czynności.

Około godziny 15:30 M. S. (1) został przejęty przez funkcjonariusza policji R. G.. Zatrzymany miał założone kajdanki na ręce trzymane z przodu i miał podpisać protokoły zatrzymania. Stwierdził, że nie jest w stanie podpisać protokołów z uwagi na zły stan zdrowia. W związku z tym funkcjonariusz, chcąc połuźnić zatrzymanemu kajdanki, udał się do pokoju M. W., który miał klucz do kajdanek założonych na ręce zatrzymanego. M. S. (1) stał wówczas w drzwiach pokoju i przedsonka znajdującego się w pomieszczeniach służbowych Wydziału Kryminalnego KPP P.. Gdy R. G. przebywał w pokoju M. W., M. S. (1) wykorzystując sytuację, tj. nieobecność funkcjonariusza, o godzinie około 15:40 samowolnie uwolnił się wychodząc przez okno w pokoju służbowym R. G.. R. G. widząc to wydał niezwłocznie M. S. (1) polecenie zatrzymania się, na które jednak M. G. nie zareagował i oddalił się z terenu KPP P..

**Dowody: notatki urzędowe k. 52, 59, 81-87, 149; protokół zatrzymania k. 71-72, 94-95; notatka służbowa k. 80, telefonogram do KWP G. k. 88; protokół oględzin miejsca samo uwolnienia k. 89-93; zapis monitoringu z kamery znajdującej się w KPP {ruszcz G. k. 282, 284; protokół z odtworzenia danych na płycie DVD k. 285-286; wydruk zdjęć k. 287-300, 303-318; płyta CD z oględzin miejsca samo uwolnienia się k. 406; dokumentacja fotograficzna k. 407; częściowo wyjaśnienia M. S. (1) k. 230-231, 237-240, 606-607, 693-694v.**

M. S. (1) był kilkakrotnie słuchany w toku postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego. Przyznał się do zarzucanych mu czynów, z tym wyjątkiem, że w zakresie kradzieży z włamaniem zaprzeczył, żeby dokonywał włamania wskazując, że drzwi do domu były otwarte. Na rozprawie głównej podtrzymał złożone wyjaśnienia.

**vide: wyjaśnienia M. S. (1) k. 230-231, 237-240, 606-607, 693-694v.**

M. D. (2) była słuchana na okoliczność zarzucanego jej czynu trzykrotnie na etapie postępowania przygotowawczego. Przyznała się do popełnienia kradzieży, przy czym podobnie jak M. S. (1) zaprzeczyła, aby dokonała kradzieży z włamaniem. Przed Sądem podtrzymała swoje wcześniejsze wyjaśnienia.

**vide: wyjaśnienia M. D. (1) k. 186-187, 219-221, 596-598, 694v.-696**

Z uwagi na wymóg zwięzłości uzasadnienia wynikający z art. 424 § 1 k.p.k. odstąpiono od cytowania całości wyjaśnień oskarżonych.

M. S. (2) ma wykształcenie podstawowe. Jest kawalerem, pozostaje w związku nieformalnym. Ma dwoje dzieci małoletnich na jego utrzymaniu, które mieszkają z byłą konkubiną. Podejmował prace dorywcze w budownictwie, obecnie pracuje jako stróż osiągając z tego tytułu dochód w wysokości około 2000 zł miesięcznie. Posiada majątek w postaci mieszkania o powierzchni 64 metrów kwadratowych w B. o wartości 400.00 zł, działkę i ogródek w B.. Nie był leczony psychiatrycznie neurologicznie, ani odwykowo. Był wcześniej karany.

**Dowód: odpisy wyroków k. 478-479, 481-483, 713-715; dane o karalności k. 741-742; dane osobo poznawcze k. 600; dane z protokołu rozprawy k. 692 v.**

M. D. (2) ma wykształcenie podstawowe. Jest panną, ma troje dzieci, z czego ciąży na niej obowiązek alimentacyjny na dwoje dzieci. Pracuje jako księgowa firmy budowlanej, osiągając z tego tytułu dochód rzędu około 2.000 złotych. Nie ma majątku większej wartości. Nie była leczona psychiatrycznie neurologicznie, ani odwykowo. Była uprzednio karana.

**Dowód: dane o karalności k. 738-739; dane osobo poznawcze k. 601; dane z protokołu rozprawy k. 692 v.**

W toku postępowania M. S. (1) został zbadany przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Stwierdzili oni zgodnie, że nie jest on chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, w dacie czynów miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

### **Dowód: opinia sądowo – psychiatryczna k., 379-382**

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgromadzony w toku niniejszego postępowania materiał dowodowy w ocenie Sądu dostarczył podstaw do przypisania oskarżonym zarzucanych im czynów. Zarówno fakt popełnienia przez oskarżonych tych przestępstw, jak i ich wina nie budzą wątpliwości.

Przechodząc do oceny osobowego materiału dowodowego, dużą wartość dowodową dotyczącą kradzieży z włamaniem przypisanej oskarżonym miały zeznania pokrzywdzonej M. K., która złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na jej szkodę. Jako właścicielka domu, w którym doszło do kradzieży z włamaniem, wskazała dokładnie przedmioty, które zostały skradzione z jej posesji oraz powstałe zniszczenia. Pokrzywdzona podała również wartości tych przedmiotów, które w toku postępowania zostały zweryfikowane przez biegłego rzeczoznawcę. Pokrzywdzona podając te wartości podkreśliła, że nie wie, ile może kosztować naprawa, a podała jedynie szacunkowe wartości. M. K. z całą pewnością miała wiedzę odnośnie tej kwestii, wiedziała przecież jak wyglądał stan jej domu przed włamaniem i po tym zdarzeniu. Ponadto, jej zeznania znajdują potwierdzenie w znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji fotograficznej, odzwierciedlającej stan domu po kradzieży oraz przedłożonych przez nią rachunków i kopii montażu mebli kuchennych. Pokrzywdzona nie była pierwszą osobą, która ujawniła kradzież z włamaniem, natomiast dostarczyła również informacji odnośnie tego, kiedy mogło nastąpić włamanie, jak również podała w jaki sposób dowiedziała się o tym zdarzeniu. Zeznania w tym zakresie potwierdzone zostały depozycjami świadków – rodzeństwa pokrzywdzonej. W przekonaniu Sądu jej relacje polegają na prawdzie, jako korespondujące z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się również na zeznaniach A. K., która w spójny i rzeczowy sposób zrelacjonowała znane sobie okoliczności dotyczące kradzieży z włamaniem na posesję nr (...) w J.. Warto przy tym zaznaczyć, że świadek nie widziała momentu samej kradzieży z włamaniem, a dopiero jej skutki. Natomiast depozycje A. K. przyczyniły się do ustalenia czasu, kiedy doszło do zdarzenia, gdyż dokładnie określiła godziny, w których przebywała w swoim domu i jednoznacznie wskazała, że wtedy nie zauważyła nic podejrzanego. Świadek wskazała również, że zarówno w dniach poprzedzających wydarzenie jak i w środę rano nie zauważyła niczego podejrzanego. Depozycje świadka przyczyniły się do ustaleń, że do dnia 9 maja 2018 roku do godziny, kiedy świadek wychodziła do pracy, żadne rzeczy nie znajdowały się przed posesją, dzień wcześniej świadek znajdowała się w ogrodzie na swojej posesji, gdzie wykonywała pracę, wskazała, że zaglądała wówczas przez płot na posesję pokrzywdzonej i również nie zauważyła tam nic niepokojącego, nie była żadnych rzeczy leżących przed domem pokrzywdzonej. Świadek podkreśliła, że wychodząc rano do pracy, zamykając bramę odwraca się w kierunku posesji siostry i z pewnością by zauważyła, gdyby działo się coś niepokojącego lub leżały jakieś przedmioty. Tak złożone zeznania świadka pozwoliły na podważenie wersji prezentowanej przez oskarżonych, że to nie oni dokonali włamania, a jedynie chcieli zabrać rzeczy znajdujące się przed posesją. A. K. w dokładny sposób opisała również, jak wyglądał stan domu i podwórka w chwili, kiedy przybyła na posesję po otrzymaniu telefonu od swojego brata. Oceniając omawiane zeznania jako wiarygodne w całości Sąd miał na względzie również to, że korespondowały one z zeznaniami R. K., jak i pokrzywdzonej. Sposób składania zeznań wskazywał, że świadek nie miała żadnych wątpliwości co do swojej wersji, zarówno swobodna wypowiedź, jak i odpowiedzi były formułowane w sposób dokładny i jednoznaczny, świadek nie zastanawiała się długo nad odpowiedzią, opowiadała spontanicznie i szczerze, jeżeli nie była pewna jakiś faktów lub nie miała wiedzy wprost to sygnalizowała, co zwiększa jej wiarygodność. Sąd nie znalazł zatem podstaw do zakwestionowania prawdziwości jej twierdzeń

Z dużą ostrożnością i uwagą Sąd oceniał natomiast zeznaia brata pokrzywdzonej R. K. bacząc na to, że rodzeństwo jest skonfliktowane, pokrzywdzona wskazała, że w przeszłości była sytuacja, w której świadek jej groził zniszczeniem

mienia. Mając jednak na uwadze całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, któremu Sąd dał wiarę, a przede wszystkim to, że zeznania tego świadka pokrywały się z zeznaniami R. P., jak również pokrzywdzonej i A. K., a także częściowym przyznaniu się do winy w zakresie tego czynu przez oskarżonych, doszedł Sąd do przekonania, że polegały one na prawdzie. Nie został ujawniony żaden wiarygodny dowód świadczący o tym, że świadek miałby mieć cokolwiek wspólnego ze zdarzeniami w inkryminowanym czasie. Ponadto, jak wskazała świadek A. K. oraz sama pokrzywdzona, pomimo konfliktu brat w trudniejszych sytuacjach, takich jak sprawa rozwodowa pokrzywdzonej, pomagał jej. Nie ujawniły się też jakiegokolwiek okoliczności świadczące o tym, że świadek zeznał nieprawdę. R. K. był pierwszą osobą, która przyjechała do domu pokrzywdzonej po dokonaniu przestępstwa oraz zawiadomił policję. Na przedmiotową posesję przybył zaledwie około pół godziny od załadunku rzeczy do drugiego samochodu transportowego, widział, jak oskarżony oddala się z posesji. Świadek wyjaśnił, dlaczego akurat tego dnia przybył posesję, wskazał, że wówczas zmieniał pracę, przyjechał pobiegać. Kwestia dotycząca ubioru świadka jest bez znaczenia, skoro jadąc na posesję świadek nie musiał mieć na sobie stroju do biegania, nic nie stało na przeszkodzie aby przebrał się będąc na miejscu. Natomiast sam fakt, że świadek był na miejscu zdarzenia i zawiadomił policję jest bezsporny. Reasumując, zeznania świadka były logiczne i spójne, dlatego też w konsekwencji Sąd dokonując ustaleń faktycznych w sprawie oparł się również o treść omawianych zeznań.

Na uznanie Sądu zasługują również zeznania kierowców z firm (...), którzy w dniu 9 maja 2018 roku dokonywali na zlecenie M. S. (1) i M. D. (1) załadunku rzeczy z posesji przy ul. (...) w J.. Zarówno K. K. (2), jak i R. P. podali, że oskarżony pomagał im w załadunku rzeczy, a co więcej – R. P. wskazał, że on sam stał na pace i układał przyniesione przez oskarżonych rzeczy. Jest to o tyle ważne dla sprawy, bowiem potwierdza to, że oskarżony pomimo swoich twierdzeń o złym stanie zdrowia, chorej ręce, był w stanie dźwigać rzeczy i pomagać w załadunku. Wyżej wymienieni świadkowie określili godziny, w których otrzymali telefony z dyspozycją wykonania, jak myśleli, przeprowadzki oraz orientacyjne godziny, w których przybyli na posesję. Zarówno K. K. (2), jak i R. P. wskazywali, że oskarżeni mówili im, że są uprawnieni do dokonania wywiezienia rzeczy.

K. K. (2) i R. P. słuchani w toku postępowania przygotowawczego podali rysopisy sprawców, które były spójne. R. P. na okazaniu rozpoznał wizerunek oskarżonego. Podobnie, chociaż nie był pewny co do wskazanej przez niego osoby, rozpoznał oskarżoną. K. K. (2) również na okazaniu rozpoznał wizerunek oskarżonego. Co istotne, świadkowie zeznając na rozprawie głównej rozpoznali oskarżonych jako osoby, które przebywały na przedmiotowej posesji w dniu 9 maja 2018 roku i którzy zlecili im wykonanie przewozu rzeczy.

Chociaż Sąd dał wiarę zeznaniom T. Y., żony świadka R. P., to niewiele wniosły one do sprawy. Jej depozycje stanowiły jedynie potwierdzenie, że R. P. pracuje w firmie zajmującej się przewozem rzeczy i codziennie rano wychodzi do pracy. Ponieważ Sąd uznał je za niemające bezpośredniego związku z czynem, pominął je w czynieniu ustaleń faktycznych w sprawie. Podobnie, zbyt dużego znaczenia dla sprawy nie miały zeznania J. Ż. (2). Potwierdziła jedynie fakt zamieszkiwania wspólnie przez oskarżonych oraz miejsce ich pobytu, co jednak nie dotyczy bezpośrednio sprawy. Wobec tego, że bezpośrednio przesłuchanie wyżej wymienionych świadków nie było niezbędne, Sąd ujawnił ich zeznania na rozprawie głównej odstępując od ich przesłuchania.

Świadek K. K. (1) zeznał w ocenie Sądu zgodnie z prawdą. Świadek ten był osobą, która zawiadomiła o popełnieniu przestępstwa na szkodę (...) Sp. z o.o. Okoliczności, które przytoczył zdaniem Sądu są niepodważalne, korespondują z materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania, w szczególności z ujawnionym zapisem z monitoringu na stacji PKP G. O.. Nadto twierdzenia K. K. (1) nie były kwestionowane przez strony postępowania, a oskarżony przyznał się do dokonania podpalenia kamer. Natomiast w odniesieniu do wyceny wartości szkody sporządzonej przez świadka, co do której nie zgadzał się oskarżony, Sąd dał wiarę świadkowi w tym zakresie z uwagi na to, że jako pracownik (...) Sp. z o.o. ma wiedzę odnośnie poniesionych kosztów i wartości kamer, jak również mógł określić, czy konieczna była wymiana całości kamer czy też jedynie uszkodzonych części. W toku rozprawy głównej świadek opisał dokładnie jak wygląda podłączenie tych kamer, do kogo należą, co stanowiło potwierdzenie, że posiada niezbędną wiedzę w tym zakresie. Świadek brał udział w usuwaniu tych szkód, dlatego też należało uznać, że dokładnie



znał rozmiar zniszczeń powstałych na skutek podpalenia. Sąd na podstawie jego twierdzeń dokonał ustaleń stanu faktycznego w sprawie.

Sąd dał również wiarę dokumentom ujawnionym w toku rozprawy głównej na podstawie art. 393 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 394 § 1 i 2 k.p.k. w szczególności: danych o karalności, danych osobo poznawczych, protokołom oględzin, protokołom zatrzymania, dokumentacji fotograficznej, zapisom z monitoringu, wyceny wartości szkody. Brak w sprawie innych dokumentów, które mogłyby podważyć autentyczność wymienionych, bądź też zakwestionować ich autorstwo i treści w nich zawarte. Mając ponadto na uwadze zgodność danych wynikających z powyższych dokumentów z treścią zeznań świadków jak i częściowo oskarżonych, Sąd uznał, że brak było podstaw do zakwestionowania wiarygodności wskazanych dowodów.

Istotna dla sprawy były opinia sporządzona przez biegłego z zakresu wycen nieruchomości, wyposażenia mieszkań i urządzeń gospodarstwa domowego. Wnioski w niej zawarte pozwoliły na ustalenie wartości wyposażenia nieruchomości przy ul. (...) w J. oraz wartości uszkodzeń odzyskanych przedmiotów, tym samym na określenie szkody wyrządzonej przestępstwem na rzecz M. K.. Biegły w celu wykonania wyceny przeprowadził wizję lokalną w budynku przy ul. (...) w miejscowości J.. Biegły wykonał opinię w zakresie swojej specjalności, a opinia jest rzetelna, spójna, nie zawiera nieścisłości, wobec czego Sąd uznał ją za dowód w sprawie.

Sąd nie miał również wątpliwości co do rzetelności sporządzonej opinii z zakresu informatyki, praw autorskich, analizy telefonów komórkowych i urządzeń mobilnych sporządzoną przez Ł. Z.. Opinia została sporządzona w celu odtworzenia danych z telefonów komórkowych marki S. i H. mogących mieć związek z prowadzonym postępowaniem w przekazanych do badań telefonach komórkowych.

Podobnie Sąd nie miał zastrzeżeń co do rzetelności opinii sądowo – psychiatrycznej wydanej w sprawie przez biegłych lekarzy psychiatrów, które wykluczyły, by wobec M. S. (1) zachodziły okoliczności z art. 31 § 1 i 2 kk. Wnioski wysnute przez biegłe zostały bowiem obszernie i szczegółowo umotywowane. Sąd miał przy tym na względzie, że wydana została ona przez biegłe, w zakresie ich specjalizacji, a zatem przez osoby dysponujące wiedzą specjalną.

Za wiarygodny dowód uznał Sąd notatki urzędowe ujawnione w toku postępowania, z tym zastrzeżeniem, że potwierdzają one jedynie obiektywny fakt zaistnienia zdarzeń, na których okoliczności zostały sporządzone, zaś w pozostałym zakresie nie stanowiły podstawy poczynionych ustaleń faktycznych, bowiem prowadziłyby to do naruszenia zakazu zastępowania dowodów, z których wymagane jest sporządzenie protokołu (np. zeznań świadków), treścią notatek urzędowych.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, że wyjaśnienia oskarżonych M. S. (1) i M. D. (1) polegają na prawdzie jedynie w części. I tak, Sąd dał wiarę twierdzeniom M. S. (1) w zakresie, w jakim opisał okoliczności podpalenia kamer na dworcu PKP w G. O.. Jego twierdzenia w tej kwestii były bezsprzeczne, korelowały ze zgromadzonym materiałem dowodowym w postaci zapisu monitoringu umieszczonego na dworcu w G. O. jak i zeznaniami świadka K. K. (1) oraz wyjaśnieniami konkubiny oskarżonego M. D. (1), której wyjaśnieniom w tym aspekcie Sąd również przyznał wiarę, uznając je za polegające na prawdzie.

Sąd uwzględnił również częściowo depozycje M. S. (1) i M. D. (1) w części dotyczącej popełnienia czynu kradzieży z włamaniem, jednocześnie mając na uwadze rozbieżności pomiędzy ustalonym stanem faktycznym a wskazaniem oskarżonych. Oskarżeni przyznali się bowiem jedynie do dokonania kradzieży i opisali swój udział w popełnieniu tego czynu, przy czym zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i przed sądem zaprzeczyli, żeby dokonali włamania do domu przy ul. (...) w miejscowości J. wskazując, że drzwi od strony tarasu były otwarte. Powyższe stoi w sprzeczności z zeznaniami świadków jak i zasadami logiki. Sąd zważył, że oskarżona była w okolicach posesji trzy razy, zaś oskarżony dwa razy, w dniu 9 maja 2018r. mieli co najmniej trzy godziny do czasu przyjazdu kierowcy z pierwszego transportu, tj. od godziny około 7:00-7:15, kiedy to A. K. i jej mąż wyszli do pracy do chwili przyjazdu pierwszego transportu. Nie jest prawdopodobne w ocenie Sądu, ażeby włamania dokonał wcześniej ktoś inny i wyniósł rzeczy przed posesję już w dniu 7 maja 2018r. Po pierwsze, zgodnie z zeznaniami A. K., do dnia 9 maja 2018 roku, kiedy wychodziła do pracy, nie widziała ona żadnych rzeczy porozrzucanych na podwórku, co podważa wyjaśnienia M. D. (1),

według której oskarżona zauważyła rzeczy wystawione przed dom dzień przed kradzieżą z włamaniem. Po drugie zaś, włamanie do domu, wymontowanie mebli musiało powodować hałas, który świadek A. K. mieszkając obok z pewnością by usłyszała, natomiast nic nie wzbudziło jej podejrzeń, a ponadto w niedzielę przed zdarzeniem robiła obchód całego domu i jak zeznała, drzwi tarasowe nie sprawiły wrażenia, jakby były otwarte. Nadto zasady logiki wskazują, że dokonując włamania i wyniesienia rzeczy inni ewentualni sprawcy nie pozostawiliby ich na posesji, a zabrali ze sobą. Odnośnie natomiast brata pokrzywdzonej, z którym pokrzywdzona trwa w konflikcie, w ocenie Sądu oskarżenie go o dokonanie włamania z uwagi na istniejący konflikt jest zbyt daleko idące, zważywszy, że R. K. zawiadomił o kradzieży z włamaniem zarówno policję, jak i swoją matkę oraz siostrę A. K.. Mając zatem na uwadze zasady logiki należało uznać, że wyjaśnienia oskarżonych w zakresie tego, że nie dokonali włamania do domu przy ul. (...) w J. oraz zniszczeń, nie były prawdziwe. Podobnie, nieprawdą jest, że wynieśli stamtąd tylko pojedyncze przedmioty, o czym świadczy to, że samochody transportowe, a w szczególności drugi transport w momencie jak na posesję przyjechał R. K. był wypełniony w 3/4, a więc nie mogły być to, jak wskazują oskarżeni, pojedyncze przedmioty.

Sąd nie dał wiary również oskarżonemu M. S. (1) w zakresie tego, że z uwagi na problemy zdrowotne z ręką nie byłby w stanie dźwigać rzeczy. Twierdzeniom tym w swoich zeznaniach zaprzeczyli świadkowie – kierowcy samochodów transportowych, którzy jednoznacznie wskazywali, że oskarżony pomagał im w załadunku tych rzeczy do samochodów, a co więcej, jak twierdzi świadek R. P., przy drugim transporcie M. S. (1) sam nosił rzeczy i podawał je kierowcy, który następnie ładował je na pakę samochodu.

Odnośnie wyjaśnień oskarżonego w zakresie czynu zarzucanego mu w punkcie III oskarżenia, do którego M. S. (1) się przyznał, Sąd uznał jego przyznanie się za zgodne z prawdą albowiem fakt samo uwolnienia się wynika jednoznacznie z zapisu monitoringu. Natomiast w ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w zakresie powodu ucieczki z terenu KPP w P. budzą wątpliwości. Ujawniony zapis monitoringu pozyskanego z komisariatu policji nie wskazuje na to, aby oskarżony został pobity przez funkcjonariuszy. Wprawdzie M. D. (2) oraz świadek – kierowca samochodu transportowego, którzy widzieli oskarżonego tego dnia przed zatrzymaniem wypowiedzieli się, że nie miał widocznych obrażeń na twarzy, zatem do ich powstania musiało dojść w późniejszym czasie, to Sąd zważył, zgodnie z poczynionymi ustaleniami faktycznymi, że powstały one podczas dokonywania czynności zatrzymania z uwagi na konieczność zastosowania wobec M. S. (1) środków przymusu bezpośredniego.

Reasumując, Sąd uznał, że wyjaśnienia oskarżonych w znacznej części są jedynie przyjętą przez nich linią obrony obliczoną na polepszenie swojej sytuacji procesowej.

Wobec zaprezentowanej powyżej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że oskarżeni dopuścili się popełnienia przypisanych im czynów.

Przechodząc do omówienia kwestii kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonym czynu w punkcie I aktu oskarżenia, Sąd zważył w pierwszej kolejności, że czynu określonego w przepisie art. 279 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto kradnie z włamaniem. Istotą włamania jest usunięcie przez sprawcę przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia utrudniającym dostęp do jego wnętrza. W okolicznościach sprawy M. S. (1) i M. D. (2) po uprzednim uszkodzeniu drzwi do domu przy ulicy (...) w miejscowości J. dokonali zaboru w celu przywłaszczenia mienia z tego domu, przy czym przejęli władztwo nad rzeczami wyniesionymi z budynku, wynosząc je i częściowo ładując je do samochodu transportowego, a następnie je porzucili uciekając z miejsca zdarzenia, czym wyczerpali wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że kradzież z włamaniem wiąże się z usunięciem przeszkody materialnej często z użyciem siły fizycznej i może prowadzić do zniszczenia mienia (np. drzwi pomieszczenia jak miało to miejsce w niniejszej sprawie), co odpowiadać może znamionom przestępstwa z art. 288 § 1 lub 2 k.k. Jednocześnie Sąd zważył, że oskarżeni dokonali uszkodzeń poprzez porysowanie paneli podłogowych w salonie i jadalni, zniszczenie ścian poprzez powyrywanie mebli w kuchni, rozkucie ściany, w której był kominek, uszkodzenia drzwi wejściowych poprzez uszkodzenie zamka podklamkowego i uszkodzenia parapetów wewnętrznych w pokoju i kuchni. Wobec powyższego

czyn popełniony przez oskarżonych wyczerpał znamiona dwóch przestępstwa, wobec czego należało uznać go za zbieg przestępstw i zakwalifikować z art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Odnosnie czynu zarzucanego oskarżonemu M. S. (1) w punkcie II aktu oskarżenia spełnione zostały wszystkie przesłanki określone w art. 288 § 1 k.k. Oskarżony, co jest bezsporne, w dniu 2 lutego 2018 roku w G. uszkodził dwie kamery kopułkowe i instalację światłowodową i zasilającą w przejściu podziemnym na stacji PKP O. poprzez ich podpalenie czym działał na szkodę (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ł.. Zgodnie z zeznaniami świadka, niemożliwe było wymienienie części kamer i przywrócenie ich do użytku, a konieczna była całościowa wymiana tego sprzętu.

M. S. (1) został również oskarżony o to, że w dniu 10 maja 2018 roku będąc osobą zatrzymaną uwolnił się sam poprzez wyskoczenie przez okno i ucieczkę z KPP w P., tym samym wypełnił oskarżony znamiona czynu stypizowanego w art. 242 § 1 k.k. Przestępstwo z art. 242 § 1 k.k. popełnia ten, kto uwalnia się sam, będąc pozbawionym wolności na podstawie orzeczenia sądu lub prawnego nakazu wydanego przez inny organ państwowy. W niniejszej sprawie oskarżony był pozbawiony wolności na podstawie protokołu zatrzymania z dnia 10.05.2018 roku. „Samo uwolnienie” należy rozumieć jako wydostanie się poza obręb miejsca zamknięcia lub spod dozoru (wyr. SN z 23.9.1992 r., III KRN 129/92, OSNKW 1993, Nr 1–2, poz. 6), natomiast wymaganym skutkiem jest odzyskanie przez sprawcę wolności, nawet na krótki czas. Dokonanie przestępstwa samo uwolnienia z art. 242 § 1 KK utożsamiane jest "z chwilą wyzwolenia się spod kontroli straży ("zerwania więzów straży"), to jest spowodowania stanu, w którym strażnicy muszą podjąć pościg za sprawcą, bo utracili z nim kontakt bezpośredni. Nie ma znaczenia, jak długo trwa ten pościg (choćby krótki czas), ani że uciekający ma w tym czasie ręce skute kajdankami. (II AKa 230/03, KZS 2003, Nr 10, poz. 13). Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy M. S. (1) uwolnił się spod dozoru funkcjonariusza policji, odzyskując na ten czas wolność i powodując swoim zachowaniem konieczność wszczęcia jego poszukiwań i pościgu.

Przechodząc do kwestii kary wymierzonej M. D. (1) i M. S. (1) za przypisane im czyny, Sąd miał na względzie przesłanki określone w dyrektywach wymiaru kary ujętych w art. 53 k.k. W myśl tego przepisu, sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego (prewencja szczególna), a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i zaspokojenie potrzeby poczucia sprawiedliwości (prewencja ogólna). Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Sąd przy wymierzeniu kary M. D. (1) wziął pod uwagę jej wcześniejszą karalność zważając, że karana była za przestępstwo przeciwko mieniu. Za okoliczność obciążającą Sąd poczytał również to, że M. D. (2) była inicjatorką popełnionej przez oskarżonych, namówiła bowiem do tego jeszcze swojego konkubenta.

W odniesieniu do M. S. (1) natomiast Sąd zważył, że był kilkakrotnie karany za przestępstwa przeciwko mieniu, w tym również kradzież z włamaniem zatem naruszenie przez niego porządku prawnego nie było incydentalne, co poczytał na jego niekorzyść.

Ponadto, okolicznością obciążającą oskarżonych był fakt, że działali w sposób planowy, realizując kolejne etapy prowadzące do popełnienia czynu, z zamiarem bezpośrednim, przy czym działali z niskich powódek, z pełną świadomością godzili w mienie, co do którego nie posiadali żadnego tytułu prawnego. Motywacja oskarżonych, która w stopniu oczywistym sprowadzała się do uzyskania w dalszej perspektywie korzyści majątkowej, a która również stanowi jeden z kwantyfikatorów stopnia społecznej szkodliwości czynu, była naganna. Co więcej, oskarżeni dokonując kradzieży z włamaniem, poniszczyli wyposażenie domu w J., wyrywając meble i sprzęty, nie bacząc na szkody, jakich dokonują. Sąd ocenił popełniony przez nich czyn jako zuchwały. Oskarżeni przyjeżdżali kilkakrotnie na posesję i realizowali ułożony przez siebie uprzednio plan, organizowali transport.

Przestępstwo kradzieży z włamaniem stypizowane w art. 279 § 1 k.k. zagrożone jest karą pozbawienia wolności od roku do 10 lat i na tej podstawie Sąd wymierzył oskarżonemu karę za przestępstwo określone w punkcie I oskarżenia. Natomiast sprawca czynu z art. 288 § 1 k.k., przypisanego oskarżonemu M. S. (1), podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Za czyn z art. 242 § 1 k.k. Sąd zgodnie z treścią tego przepisu może wymierzyć sprawcy karę grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W ocenie Sądu sprawiedliwą karą dla M. S. (1) za czyn zarzucony w punkcie 1 aktu oskarżenia będzie kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonego poczytał jedynie wyrażoną przez niego skruchę. Ponadto oskarżony był karany zarówno na kary ograniczenia jak i pozbawienia wolności, które nie przyniosły pożądanych rezultatów, oskarżony nadal narusza porządek prawny. W przekonaniu Sądu zatem jedynie bezwzględna kara pozbawienia wolności spełni swoje cele.

Przechodząc do kwestii wymierzonej oskarżonemu M. S. (1) kary za czyn określony w punkcie 2 aktu oskarżenia Sąd na mocy art. 288 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd miał na względzie społeczną szkodliwość popełnionego przez M. S. (1) występku, która była znaczna. Również motywacja sprawcy była naganna, bowiem jak sam oskarżony przyznał, nie wie, dlaczego to uczynił, nie miał najmniejszych ku temu powodów. Argumentacja M. S. (1), że w czasie popełnienia przestępstwa polegającym na uszkodzeniu kamer zamontowanych na dworcu PKP w O. był pod wpływem alkoholu nie jest usprawiedliwieniem, wręcz przeciwnie.

Natomiast za czyn określony w punkcie 3 aktu oskarżenia Sąd wymierzył M. S. (1) karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, uznając, że taki właśnie wymiar kary będzie adekwatny do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego czynu. Wymierzając karę Sąd miał na względzie, że zachowanie oskarżonego spowodowało konieczność wszczęcia pościgu i poszukiwań oskarżonego, w co było zaangażowane wielu funkcjonariuszy. Sąd miał na uwadze również motywację oskarżonego, jaką się kierował, tj. próbował uniknąć odpowiedzialności za swój czyn. Dlatego też w ocenie Sądu orzeczona względem niego kara nie jest zbyt surowa, co więcej, czas, który oskarżony ma pozostawać jako pozbawiony wolności nie jest nadmiernie długi. Taki właśnie wymiar kary powinien uświadomić mu, że nieprzestrzeganie norm prawnych wiąże się z ponoszeniem odpowiedzialności. W ocenie Sądu jedynie bezwzględne kary pozbawienia wolności za poszczególne czyny przypisane oskarżonemu wyrokiem są w stanie sprawić, że nie popełni w przyszłości przestępstwa.

W punkcie VI wyroku Sąd połączył M. S. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności wymierzone za przypisane mu czyny i w to miejsce wymierzył mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. W ocenie Sądu za wymierzeniem oskarżonemu kary łącznej we wskazanym wymiarze przemawiał fakt, iż choć kary jednostkowe zostały oskarżonej wymierzone za występkę skierowane przeciwko różnym dobrom prawnym, to jednocześnie należało zauważyć, że oskarżony dopuścił się tych przestępstw w krótkich odstępach czasu i przy tym czyn z art. 242 k.k. był niejako konsekwencją dopuszczenia się przez niego przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., pozostawał zatem z nim w bezpośrednim związku czasowym.

Sąd w punkcie V wyroku na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

W odniesieniu do oskarżonej M. D. (1) Sąd uznał, że adekwatną karą za popełniony przez oskarżoną czyn, która spełni swoje cele, będzie kara mieszana w wysokości 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 1 roku ograniczenia wolności, polegająca na obowiązku wykonywania przez ten okres nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, wskazanej przez Sąd w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym. Sąd orzeczenie w tym zakresie wydał na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. i art. 34 § 1, 1a, 1b i § 2 pkt 1 i 3 k.k. i art. 35 § 1 k.k. Sąd wymierzając karę wziął pod uwagę również okoliczności osobiste oskarżonej, tj. to, że ma małe dzieci, podjęła niedawno pracę. Zdaniem Sądu wymierzenie oskarżonej jedynie kary pozbawienia wolności w większym wymiarze byłoby zbyt surowe oraz nie przyniosłoby oczekiwanych rezultatów. Natomiast kary pozbawienia wolności i ograniczenia wolności nie są w ocenie Sądu nadmiernie uciążliwe, przy czym jednak będą wiązały się z pewną dolegliwością związaną z obowiązkiem wykonywania dodatkowej nieodpłatnej pracy. Orzeczone kary spełnią w ocenie Sądu cele zapobiegawcze

i wychowawcze, które mają osiągnąć w stosunku do oskarżonej, a jednocześnie zaspokoją społeczne potrzeby poczucia sprawiedliwości – w szczególności uwidocznia, iż lekceważenie norm prawnych zawsze będzie wiązać się z odpowiednio dostosowaną do wagi tego czynu reakcją karną.

W ocenie Sądu właściwe było również orzeczenie wobec oskarżonych środka karnego. Zgodnie bowiem z art. 46 § 1 k.k. w razie skazania Sąd może orzec obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a gdyby nie było to możliwe, orzec zamiast tego obowiązku nawiązkę w wysokości do 200 000 złotych. W niniejszej sprawie Sąd mając na uwadze zeznania pokrzywdzonej oraz wykonaną wycenę strat uznał, że zasadnym będzie orzeczenie od oskarżonego obok kary pozbawienia wolności kwoty 6000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia popełnienia czynu przez oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego (...) sp. z o.o., tj. równowartości szkody, jaką poniósł pokrzywdzony w związku z zachowaniem M. S. (1). Ponadto, Sąd orzekł obowiązek zapłaty od oskarżonych solidarnie kwoty 11.850 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia popełnienia przestępstwa na rzecz pokrzywdzonej M. K.. Wskazana kwota została zasądzona zgodnie z wyliczeniem szkody ujętej w opinii biegłego. Biegły wycenił wartość skradzionego i uszkodzonego mienia na czas przed zdarzeniem oraz po dewastacji w czasie kradzieży wskazując, że stratą będzie różnica tych wartości. Utrata wartości przedmiotów wynosi 6.590 złotych, przy czym oprócz tego pokrzywdzona poniosła szkodę nie mniejszą niż 5.260 złotych na skutek działania sprawców polegającym na porysowaniu paneli podłogowych w salonie i jadalni, zniszczeniu ścian poprzez powyrywanie mebli w kuchni, rozkuciu ściany, w której był kominek, uszkodzeniu drzwi wejściowych poprzez uszkodzenie zamka podklamkowego i uszkodzenie parapetów wewnętrznych w pokoju i kuchni, dlatego też w uznaniu Sądu zasadne było zasądzenie od oskarżonych na rzecz M. K. sumy wskazanych wyżej kosztów. Oskarżeni popełnili czyn zabroniony na szkodę pokrzywdzonej wspólnie i w porozumieniu, zatem winni spłacić wyrządzoną szkodę solidarnie.

Sąd rozstrzygnął również w przedmiocie dowodów rzeczowych, zarządzając ich zwrot osobom uprawnionym. Przedmioty w postaci telefonów komórkowych, kurtki damskiej, butelki plastikowej z etykietą wody mineralnej, noża oraz kajdanek zostały zabezpieczone w sprawie i uznane za dowody rzeczowe, a obecnie, wobec wydania wyroku, stały się zbędne dla postępowania, wobec czego należało orzec o ich zwrocie.

Ponadto oskarżony M. S. (1) miał wyznaczonego obrońcę z urzędu w osobie adw. T. S., który reprezentował go w sprawie, należało więc przyznać mu stosowne wynagrodzenie za świadczoną pomoc prawną. Dlatego Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kwotę 988,92 złotych wliczając w to podatek VAT.

Sąd orzekł również o kosztach postępowania i nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonych od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych Sąd obciążył ich tymi kosztami i wymierzył im opłaty zgodnie z obowiązującymi przepisami.

(...)

(...)

1) (...)

2) (...);

3) (...)

G., dnia 23 listopada 2018 r.